

Warszawa, 3 czerwca 2020 r.

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi
ul. Mokotowska 33/35
00-560 Warszawa

Sz. Pani Dr Wioletta
Czemiel-Grzybowska
Prezes Zarządu
PGE GiEK S.A.

Szanowna Pani Prezes,

Na wstępie pragnę Pani pogratulować objęcia stanowiska Prezesa Zarządu Polskiej Grupy Energetycznej Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. oraz życzyć sukcesów. Stojące przed Panią wyzwania wybiegają poza sferę wyłącznie biznesową.

PGE GiEK jako największa spółka wydobywcza węgla brunatnego w Polsce, a także największy wytwórca energii elektrycznej z węgla nie tylko w Polsce, ale w całej Europie Środkowo-Wschodniej, jest równocześnie największym emitentem gazów cieplarnianych w naszej części Europy. Ogromny wpływ na środowisko działalności spółki PGE GiEK to nie tylko koszty dla ekosystemu i przyczynianie się do zmian klimatycznych, ale również straty dla samej spółki, która tylko w 2019 r. wydała 3 mld złotych na pozwolenia do emisji, a jej aktywa węglowe zniechęcają inwestorów i ubezpieczycieli. Próby zazieleniania wizerunku PGE, kampanie publiczne czy też deklaracje o nowych zielonych kierunkach rozwoju spółki, nie mogą być jednak odbierane przez opinię publiczną inaczej niż puste obietnice, tak długo jak PGE GiEK nie przedstawia planu zamykania elektrowni węglowych i kopalń, a nawet ubiega się o możliwość otwierania nowych kopalń, takich jak kopalnia węgla brunatnego w Złoczewie, mająca o kilkadziesiąt lat przedłużyć funkcjonowanie najbardziej emisyjnej elektrowni w Unii Europejskiej - Elektrowni Bełchatów.

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi nie ma wątpliwości, że kopalnia odkrywkowa węgla brunatnego w Złoczewie jest przedsięwzięciem szkodliwym dla środowiska, społeczeństwa, i w ogromnym stopniu dla samej spółki PGE GiEK S.A. i grupy kapitałowej, do której ta spółka należy. Dlatego Fundacja apeluje do Pani Prezes o dogłębne i odpowiedzialne rozważenie istotnych uwarunkowań planowanego przedsięwzięcia, takich jak: poważne ryzyko inwestycyjne, niekorzystna sytuacja prawna, nieuchronne straty społeczne oraz nieodwracalne szkody w strategicznych zasobach wodnych, środowisku naturalnym i klimacie; oraz o oficjalne odstąpienie od projektu budowy nowej kopalni węgla brunatnego w Złoczewie.

Praktycznym i definitywnym przejawem tej rezygnacji niech będzie niezwłoczne złożenie przez PGE GiEK S.A. wniosków o umorzenie toczących się postępowań administracyjnych w sprawach:

- 1) decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla kopalni „Złoczew”;
- 2) koncesji na wydobywanie kopalin.

Rezygnacja z planów budowy kopalni „Złoczew” uwolni środki na realizację perspektywicznych inwestycji, potrzebnych polskiej energetyce i zgodnych z długookresowymi celami polityk krajowych i międzynarodowych. Ma to znaczenie w kontekście zobowiązań Zarządu, którym Pani Prezes kieruje: obowiązku dokonania rzetelnej oceny skutków ekonomicznych podejmowanych decyzji biznesowych oraz sumiennego oszacowania zagrożeń planowanego przedsięwzięcia. Wybór zielonej drogi dla kierowanej przez Panią Prezes spółki oraz jej grupy kapitałowej oznacza uniknięcie szczegółowo opisanych poniżej ryzyk.

Ryzyka ekonomiczne: Spalanie węgla brunatnego jest technologią schyłkową. Faktem jest szybko pogarszające się otoczenie rynkowe dla przedsięwzięć węglowych. Utrata wartości aktywów PGE S.A. wysokości 7,5 mld zł w 2019 zł dotyczyła właśnie segmentu energetyki konwencjonalnej w ramach grupy PGE GiEK. Kurs akcji spółki w ciągu 5 lat spadł o ponad 80%. A już w 2019 – przed rozpoczęciem pandemii – w jednostkach wytwórczych PGE opierających się na technologii spalania węgla brunatnego wyprodukowano 17 proc. mniej energii niż w roku wcześniejszym.

Cele Unii Europejskiej osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050 i redukcji emisji CO₂ do roku 2030 o 40- 55% pociągną za sobą wzrost cen uprawnień do emisji CO₂, a więc drastyczne ograniczą opłacalność pozyskiwania energii z węgla. Według analiz amerykańskiego Instytutu Ekonomii Energii i Analiz Finansowych (IEEFA) projekty węglowe, takie jak budowa kopalni „Złoczew”, będą miały negatywny wpływ na wyniki finansowe całej grupy kapitałowej.¹

Obrazu sytuacji dopełnia zaawansowany trend odwrotu banków i ubezpieczycieli od zaangażowania środków finansowych w węgiel. Nasuwają się poważne wątpliwości, czy uda się znaleźć ubezpieczyciela dla budowy kopalni „Złoczew”.

Ryzyka prawne: Po latach starań o koncesję na wydobywanie nadal nie ma studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania dla gminy i miasta Złoczew, które przewidywałoby kopalnię. W listopadzie 2018 r. sąd administracyjny stwierdził nieważność jednego ze studiów przewidujących powstanie kopalni Złoczew, i tym samym usunął jedną z

¹ https://ieefa.org/wp-content/uploads/2019/10/PGE-Must-Abandon-Plans-for-a-New-Lignite-Mine_October-2019.pdf

niezbędnych zgód, aby prowadzić wydobywanie węgla brunatnego. Przedłużający się brak niezbędnych pozwoleń znacząco opóźnia realizację przedsięwzięcia.

Kolejnym poważnym ryzykiem jest możliwość usunięcia z obrotu prawnego decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach z uwagi na wady postępowania administracyjnego. Niewystarczająca ocena wpływu przedsięwzięcia na liczne aspekty środowiska, nieuwzględnienie zmiany przepisów, braki w zakresie oceny wariantów alternatywnych przedsięwzięcia – to tylko niektóre z wad postępowania, które toczy się już od niemal dwóch lat w drugiej instancji w/s decyzji środowiskowej dla złoża „Złoczew”. Postępowanie było wielokrotnie przedłużane i nie jest wykluczone, że zakończy się usunięciem decyzji środowiskowej z obrotu prawnego.

Bez studium uwarunkowań, przewidującego kopalnię, a także bez decyzji środowiskowej koncesja nie będzie mogła być udzielona, a eksploatacja złoża zostanie jeszcze dalej przesunięta w czasie.

Dodatkowo, prowadzenie działalności ingerującej tak silnie w środowisko naturalne jak wytwarzanie energii elektrycznej w oparciu o węgiel brunatny wywołuje silny opór społeczny w obliczu katastrofy klimatycznej i postępującej degradacji środowiska naturalnego. Wyrazem tego oporu są coraz to nowe postępowania prawne, w których przedsiębiorstwa z sektora energetycznego i wydobywczego pociągane są do odpowiedzialności.

Ryzyka społeczne: Budowa kopalni odkrywkowej „Złoczew” oznacza wysiedlenie ponad 3 tysięcy mieszkańców z 33 miejscowości. Już sama zapowiedź uzyskania koncesji na wydobywanie ma nieodwracalne negatywne skutki dla społeczności lokalnej. Starania PGE GiEK o koncesję na wciąż niepewną inwestycję sprawią, że przez lata społeczność lokalna będzie żyła w niepewności. Sytuacja przypomina latami planowane przez PGE i ostatecznie niezrealizowane otwarcie kopalni węgla brunatnego w Gubinie. Tamtejsza społeczność na lata była zmuszona zawiesić realizację wielu potrzeb i planów życiowych. Zablokowano mieszkańcom możliwość pozyskania środków na inwestycje w nieruchomości, działalność gospodarczą, sprzedaż gruntów i tym samym podważono sensowność jakichkolwiek długookresowych przedsięwzięć. Podobna sytuacja jest udziałem społeczności złoczewskiej.

Ryzyka środowiskowe: Emisje gazów cieplarnianych związanych z eksploatacją złoża „Złoczew” są zagrożeniem dla środowiska. Planowane roczne wydobywanie węgla brunatnego oraz jego spalanie generować będzie emisję rzędu min. 22 mln Mg CO₂/rok nie licząc emisji metanu.² Ponadto według analiz PGE GiEK eksploatacja i spalanie węgla z kopalni Złoczew potrwa do ok. 2063 r., co stoi w sprzeczności z celem UE osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Kopalnia „Złoczew” przedłużałaby także funkcjonowanie Elektrowni

² <https://www.documents.clientearth.org/wp-content/uploads/library/2019-02-28-jaki-wegiel-dla-elektrowni-belchatow-ce-pl.pdf>

Bełchatów, największego jednostkowego emitenta CO₂ w UE, zaliczanego do pierwszej dziesiątki najbardziej emisyjnych elektrowni na świecie.

Budowa kopalni „Złoczew” negatywnie wpłynie na stosunki wodne w regionie. Proces udostępnienia złóż węgla brunatnego zawsze wiąże się z intensywnym odwadnianiem okolicznych gruntów prowadzącym do powstania leja depresyjnego. W przypadku kopalni „Złoczew” obszar obniżenia wód gruntowych może osiągnąć powierzchnię nawet do 800 km².³ Konsekwencją będzie zanik wody w studniach, wód powierzchniowych i utrata terenów podmokłych – i to na obszarze województwa, które według dokumentu „Polityka ekologiczna państwa 2030”, uznawany jest za obszar zagrożony silnym pustynnieniem. Ograniczenie w dostępie do wody szczególnie odbije się na jakości życia mieszkańców, produkcji żywności i kondycji środowiska naturalnego w regionie, a przewidywana na kolejne dziesięciolecia susza glebowa, powodowana globalnym wzrostem temperatury, może uniemożliwić rynkowo opłacalną produkcję rolną daleko poza terenem wydobywania.

Ponadto budowa kopalni „Złoczew” wywrze negatywny wpływ na przyrodę na wielu płaszczyznach, m. in. poprzez możliwy negatywny wpływ na obszary Natura 2000, zniszczenie szaty roślinnej w obszarze leja depresyjnego, osuszenie torfowisk, wyeliminowanie korytarza ekologicznego rzeki Oleśnicy i Prośny oraz stworzenie zagrożenia dla wielu gatunków zwierząt chronionych.

Żyjemy w czasach dynamicznej transformacji w energetyce. Decyzje wydające się kiedyś rozsądne, dziś tracą zasadność. Dobrym przykładem może być historia budowy nowego bloku węglowego „Ostrołęka C” – mimo ostrzeżeń ekspertów i organizacji społecznych – planowanego za wszelką cenę. W efekcie spółki Skarbu Państwa wydały miliard złotych na inwestycję słynącą ze swojej nieopłacalności i zawieszoną po kilkunastu miesiącach od rozpoczęcia budowy. Istnieje realne zagrożenie, że kopalnia „Złoczew” podzieli losy „Ostrołęki C”.

Rola, jaką od dziesięcioleci odgrywa PGE GiEK w regionie, zobowiązuje spółkę do wzięcia przynajmniej części odpowiedzialności za jego przyszłość. Na jej zaplanowanie potrzebne są pieniądze i czas. Na szczeblu europejskim i krajowym trwają zaawansowane prace nad zapewnieniem finansowego wsparcia dla sprawiedliwej transformacji regionów odchodzących od węgla. W tej chwili mówi się o 8 mld euro dla Polski - najwięcej ze wszystkich państw unijnych. PGE GiEK może z kolei zapewnić regionowi czas: im wcześniej zadeklaruje porzucenie decyzji o budowie kopalni i zamykaniu bloków węglowych, tym więcej czasu będzie miał region i jego mieszkańcy na rzetelną diagnozę swoich potrzeb oraz możliwości, na opracowanie Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji i tym lepszej jakości on będzie.

³ Sawicki J. 2010: Hydrogeologiczne i górnicze uwarunkowania eksploatacji złoża węgla brunatnego „Złoczew”, Prace Naukowe Instytutu Górnictwa Politechniki Wrocławskiej, Nr 123, z.34, Wrocław.

Z rzetelnej oceny przedstawionej sytuacji wynika oczywista konkluzja: dobro spółki, środowiska i społeczności lokalnej idą ze sobą w parze. Mając na uwadze wszystkie wyżej przedstawione okoliczności Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi apeluje do Pani Prezes o oficjalne odstąpienie od planowanego przedsięwzięcia wydobycia węgla brunatnego ze złoża Złoczew.

Łączę wyrazy szacunku,



dr Marcin Stoczkiewicz

Prezes Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi